

Warszawa, 24 listopada 2025 r.

Różnice percepcji i hierarchii celów między kobietami i mężczyznami mogą powodować nierówny podział obowiązków domowych

Choć tradycyjny podział ról powoli odchodzi do przeszłości, kobiety wciąż częściej niż mężczyźni poświęcają czas na obowiązki domowe i opiekuńcze. Jest to fenomen ogólnoswiatowy i dotyczy także kobiet, które pracują i zarabiają więcej niż ich partnerzy. PIE postanowiło przeprowadzić badanie eksperymentalne, którego celem jest pogłębienie wiedzy o przyczynach tej nierównowagi. Dotychczasowe wyjaśnienia wskazywały, że czynnikami, który wpływają na nierówny podział obowiązków domowych, są różnice w dostępności czasu, zarobkach, zróżnicowane obowiązki wynikające z rodzicielstwa, , indywidualne przekonania, normy kulturowe, socjalizacja, zdolności komunikacyjne. Wyniki badania pilotażowego PIE sugerują, że na nierówny podział obowiązków domowych wpływają także różnice płciowe w dostrzeganiu potrzeby realizacji poszczególnych obowiązków domowych oraz w subiektywnej ocenie ich znaczenia. Kobiety chętniej inicjują działania i bardziej niż mężczyźni angażują się w planowanie pracy i w wykonywanie zidentyfikowanych obowiązków. Wnioski te płyną z pierwszej części opracowania PIE „Przyczyny nierównego podziału obowiązków domowych”.

Dotychczasowe wyjaśnienia nierównowagi w podziale obowiązków domowych

Problematyka nierównego podziału obowiązków domowych zwróciła uwagę ekonomistów w związku ze spadającą podażą pracy oraz gwałtownie obniżającymi się na całym świecie wskaźnikami diety. Dotychczasowe analizy skupiały się na trzech wymiarach tego zjawiska: ekonomicznym, społeczno-kulturowym i psychologicznym. Do czasu aktywnego włączenia się kobiet w pracę zawodową, nierównowagę obciążenia pracą w domu tłumaczono większą dostępnością czasu kobiet i optymalizacją zasobów w warunkach wyższych zarobków i możliwości zarobkowania mężczyzn. Wraz z aktywizacją zawodową kobiet, wyjaśnienie to straciło na znaczeniu: kobiety wykonują więcej obowiązków domowych niezależnie od wymiaru godzinowego pracy zarobkowej partnerów i niezależnie od wysokości dochodów względem dochodów mężczyzn.

W wymiarze społeczno-kulturowym największe znaczenie do podziału obowiązków domowych mają indywidualne przekonania oraz panujące normy. Współcześnie podział obowiązków między partnerami wciąż w dużej mierze kształtowany jest przez tradycyjne normy kulturowe, nawet pomimo zmiany w deklaracyjnym postrzeganiu norm. Znacznie więcej kobiet niż mężczyzn uznaje,

że partnerzy powinni dzielić się pracą w domu po równo. Według badania PIE z 2022 r. wśród rodziców dzieci do lat 10, odsetek kobiet uznających równy podział za idealny to 73 proc., zaś odsetek mężczyzn wyrażających takie przekonanie to 59 proc. Choć różnica ta jest wyraźna (14 pkt proc.), to jednak wciąż większość ludzi, w tym większość mężczyzn, uznaje równy podział za najlepszy.

W wymiarze psychologicznym kluczowe znacznie dla podziału obowiązków domowych mają cechy osobowości i zdolności komunikacyjne partnerów. Sposób komunikacji wpływa na podział obowiązków - gdy kobiety lepiej rozumieją się ze swoimi partnerami, podział obowiązków domowych jest bardziej równomierny. Istotne są także różnice percepcji w zakresie sprawiedliwości podziału pracy między kobietami a mężczyznami. Mężczyźni postrzegają równy podział czasu między pracą domową a zawodową jako sprawiedliwy, nawet jeśli kobieta wykonywała więcej prac domowych, a ich własny wkład w domu był mniejszy.

„Niedoceniany przez dłuższy czas w ekonomii kontekst obowiązków domowych i jego podziału na poziomie poszczególnych związków i gospodarstw domowych nabiera na znaczeniu w dobie kryzysu demograficznego naznaczonego spadającą dzietnością i niewystarczającą podażą pracy. Rola kobiet jest nie do przecenienia we wszystkich tych obszarach: decyzji o dziecku, aktywności zawodowej oraz wykonywaniu prac i obowiązków domowych i opiekuńczych. Jednocześnie w większości rozwiniętych i bogatych społeczeństwach kobietom jest coraz trudniej pogodzić te obszary, co stanowi pewien paradoks rozwoju społeczno-ekonomicznego. Dla wielu z nich tzw. podwójny etat staje się przeszkodą w decyzjach o kolejnym dziecku, przez co tak wiele małżeństw, które w ogóle decydują się na dzieci poprzestaje na modelu 2 plus 1.” – komentuje dr Agnieszka Wincewicz-Price, kierownik zespołu ekonomii behawioralnej w PIE.

Hipoteza PIE: przyczyną nierównego podziału obowiązków domowych są różnice w hierarchii celów

W badaniu eksperymentalnym zaprojektowanym przez PIE przetestowana została wstępnie nowa hipoteza tłumacząca nierówny podział obowiązków domowych. Zgodnie z nią na podział wpływają różnice płciowe dotyczące nastawienia wobec konieczności wykonania danego zadania oraz zróżnicowanych postaw wobec optymalizacji swojego udziału w realizacji obowiązków domowych. Wyniki pilotażu wskazały, że kobiety bardziej niż mężczyźni angażują się w wykonanie prostego zadania, którym mieli się podzielić w warunkach narzuconego z góry celu minimalizacji indywidualnego wkładu pracy. Zachodziły też różnice pod względem organizacji pracy – kobiety częściej od mężczyzn wychodziły z inicjatywą w tym

zakresie. Wyniki pełnoskalowego eksperymentu zostaną opublikowane na początku przyszłego roku.

„Wyniki badania PIE rzucają nowe światło na działania zmierzające do odciążania kobiet w ich obowiązkach rodzinnych. Jeżeli kobiety charakteryzuje większa motywacja i zaangażowanie w realizację celów, które są niżej w hierarchii celów przyświecających mężczyznom, nie mamy gwarancji, że większe zaangażowanie mężczyzn w realizację tych celów będzie najlepszym rozwiązaniem problemu nadmiernego obciążenia kobiet. Pod znakiem zapytania stoi możliwość narzucenia mężczyznom preferencji z zewnątrz, a to z kolei może wpłynąć na efektywność podejmowanych dotychczas działań równościowych. Być może oznacza to, że potrzebne są inne rozwiązania, które skuteczniej zniwelują negatywne skutki nadmiernego obciążenia kobiet. Ważną kwestią do rozstrzygnięcia w tym kontekście jest też ustalenie, w jakim zakresie rozwiązania te może i powinno kształtować państwo i programy publiczne” – wskazuje Łukasz Baszczak, starszy analityk z zespołu ekonomii behawioralnej w PIE.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think-tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energia, gospodarka światowa, gospodarka cyfrowa, ekonomia behawioralna oraz procesy społeczne.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl